

Wojciech Fałkowski

Strategia zakupowa Zamku Królewskiego w Warszawie

Cele strategiczne

Zamek w swej wewnętrznej strukturze dzieli się na 3 części: (a) apartamenty historyczne, króla, dworu i instytucji przedstawicielskich, które w istocie tworzą piękne muzeum wewnątrz; (b) klasyczna galeria muzealna z malarstwem i rękodziełem europejskim (Galeria Arcydzieł na parterze); (c) Pałac Pod Blachą, który był siedzibą księcia Józefa Poniatowskiego, a znajdująca się tam ekspozycja obejmuje okres końca I Rzeczypospolitej i Księstwa Warszawskiego. Zakupy mają na celu wzbogacenie każdej z eksponowanych tam kolekcji i są dostosowane do charakteru przestrzeni i już posiadanych zbiorów.

Drugim celem strategicznym jest uczynienie z Zamku muzeum mogącego być partnerem dla placówek o randze światowej, do współpracy przy wspólnych projektach wystawienniczych i naukowych oraz przy wymianie eksponatów na potrzeby ekspozycji czasowych. Program Wielkiego Muzeum zasadza się na 3 głównych elementach: (a) organizacja ważnych wystaw prezentujących obiekty z głównego nurtu sztuki europejskiej; (b) wysokie kompetencje zawodowe pracowników w zakresie muzealnym i naukowym; (c) ważna i reprezentatywna kolekcja dzieł sztuki i rzemiosła z eksponatami najwyższej klasy. Wybór kupowanych obiektów jest podporządkowany dążeniu do podniesienia rangi całej kolekcji oraz zdobyciu dzieł nadających się do wymiany międzymuzealnej z najlepszymi placówkami.

Założenia operacyjne

Zamek realizuje plan stworzenia wysokiej klasy wnętrza w ramach ekspozycji stałej. Na ukończeniu jest kompletowanie eksponatów do Galerii Porcelany (otwarcie jest przewidziane w kwietniu 2024 r.). Koncentrujemy się na wyrobach z manufaktury Miśnieńskiej z XVIII wieku. W dalszej perspektywie bierzemy pod uwagę porcelanę z Sevres, Wiednia i Berlina, ale priorytetem jest produkcja Miśni, ze szczególnym uwzględnieniem poloników.

Drugim realizowanym projektem jest Gabinet Włoski ze sztuką z XIV i XV wieku. W obu przypadkach zasadnicze znaczenie ma fakt, że wybitne dzieła można zebrać relatywnie szybko i tanio. Stworzenie bardzo dobrej kolekcji porcelany oraz znaczącego zbioru wczesnej sztuki włoskiej trwało dotąd 5 lat i, przy kontynuacji, w ciągu następnych kilku lat możemy osiągnąć najwyższy poziom międzynarodowy.

Odórny program stanowią starania o odzyskanie rozproszonej królewskiej kolekcji Wazów oraz zbiorów Stanisława Augusta Poniatowskiego, które

przyniosły już rezultaty w postaci zakupu kilkunastu obrazów, niegdyś będących na Zamku.

Nadal konieczne jest doposażenie Królewskiego Pokoju Wettynów, Pałacu Pod Blachą i Pokoju „Europejski Grand Tour”. Niezbędne jest także pozyskanie wartościowych mebli do wnętrz historycznych i niewielkie uzupełnienie zbioru militariów.

Osobnym, zasadniczo ważnym celem jest pozyskanie dzieł wyjątkowej klasy do Galerii Arcydzieł.

Kierunki zakupów

Kupujemy przede wszystkim sztukę włoską z okresu XIV – XVIII wiek oraz sztukę flamandzką i holenderską od początku XVI do końca XVII wieku. Dzieła francuskie wybieramy pod kątem potrzeb wnętrz i uzupełnienia istniejących luk. Nie kupujemy sztuki niemieckiej, angielskiej oraz hiszpańskiej (z wyjątkiem El Greca i ewentualnie Velasqueza ze względu na poziom artystyczny mistrzów i związek z kulturą królewskiego dworu).

Zamek niekiedy przeprowadza zakupy „ratunkowe”, w sytuacjach, kiedy ważne lub ciekawe polonika, które nie wzbudzają zainteresowania innych muzeów, mogą na długo zniknąć z rynku. Przykładowo wymienimy portret śląskiego księcia z Brzegu z końca XVI wieku i portret Dantyszka, kupione w minionych latach.

Podsumowanie

Zamek Królewski w Warszawie prowadzi szeroko zakrojoną akcję zakupową, ale w każdym przypadku realizujemy ją według z góry nakreślonego programu, z precyzyjnie wybranymi celami, które są podporządkowane generalnemu programowi stworzenia Wielkiego Muzeum. Założenia strategiczne i operacyjne są spójne i wzajemnie się wzmacniają. Do chwili obecnej akcja zakupowa trwa 6 lat i przyniosła znaczące efekty, które są łatwo dostrzegalne i pozwalają z optymizmem spodziewać się nowych ofert dzieł wybitnych, a jednocześnie dopasowanych do naszych potrzeb. Daje się zauważyć znaczącą różnicę w dostępie do ofert antykwarycznych (z reguły nie ujawnianych publicznie) oraz w kontaktach z najlepszymi muzeami świata.

Szukamy takich nisz, kompletujemy takie serie dzieł, które pozwolą nam osiągnąć poziom światowy. Nie mamy szans dorównać najlepszym pod względem całości kolekcji, ale możemy być atrakcyjnym i pożądanym partnerem, o ile będziemy „punktowo” znakomici, w wybranych częściach dawnej sztuki europejskiej. Szanse, by stosunkowo szybko powstały takie zbiory są zwłaszcza w odniesieniu do wczesnego renesansu włoskiego, kręgu caravaggionistów, wedut miejskich (kontekst do naszej kolekcji widoków Warszawy Canaletta) i starej porcelany.